

KRONIKA KULTURALNO - NAUKOWA M. WROCŁAWIA

(maj 1945 — grudzień 1946).

Celem uwidocznienia ogromu wykonanej już pracy, jest rzeczą konieczną wrócić do pamiętnych dni 10 i 11 maja 1945 r., kiedy to przybyła na teren płonącego miasta drobna garstka polskich naukowców, by zabezpieczyć majątek instytucyj naukowych i kulturalnych i rozpocząć w nich organizowanie nowego życia, teraz już w ramach nauki i kultury polskiej.

O początkach tej pracy opowiedział najbardziej tu kompetentny rektor Stanisław Kulczyński (Śląsk. R. 1946. Nr. 3—4), jako kierownik owej grupy, sformowanej w Krakowie ze lwowian, w kwietniu 1945 r. Ludzie ci zdecydowali się podjąć trud odbudowania utraconych placówek pracy naukowej i instytucyj kulturalnych. Znane są wypowiedzi prasowe innych uczestników owej grupy i śmiało można powiedzieć, że życie naukowo-kulturalne odzyskanego Wrocławia poczęło się już w okresie chaosu po klęsce niemieckiej, w okresie walki żywiołów, rozpętanych ręką nienawiści pokonanego wroga.

Pierwsze tygodnie i miesiące znaczą trud zabezpieczania, oczyszczania, porządkowania siedzib i majątku instytucyj, by wreszcie w dekrete z 24 sierpnia 1945 znaleźć prawne oparcie dotychczasowych wysiłków i decyzję władzy naczelnej o nowym ośrodku nauki polskiej, o utworzeniu Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu. By nie powtarzać rzeczy znanych i kilkakrotnie już ogłaszanych, celowo i świadomie nie wymieniamy tych pierwszych naukowców, których pracy i trudom zawdzięczają ocalenie lub ratunek rozliczne instytucje i zakłady. Ale jedno trzeba podkreślić, że polska myśl naukowa i pierwsze polskie wysiłki kulturalne wybiegały z murów Biblioteki Uniwersyteckiej, zorganizowanej na substracie niemieckiej Biblioteki Miejskiej. Pierwsze posiedzenia, pierwsze odprawy i pierwsze decyzje w sprawach przyszłych ognisk nauki i kultury polskiej we Wrocławiu miały miejsce w pomieszczeniu nowej biblio-

teki, w której była równocześnie siedziba Delegatury Min. Oświaty. Biblioteka ta została wspaniałomyślnie przydzielona Uniwersytetowi przez pierwszego prezydenta miasta Wrocławia dra B. Drohnera, w miejsce dotychczasowej, kompletnie spalonej. Byli wówczas nasi naukowcy organizatorami, dozorcami, a nawet robotnikami fizycznymi, byle by tylko uratować dla polskiej nauki to, co jeszcze ocalać się dawało.

Niemniej już w tym okresie zapoczątkowaną została efektywna praca naukowo-kulturalna. Z początku w formie odczytów aktualnych i akademii, poświęconych rozmaitym rocznicom (od Święta Morza w dniu 29 czerwca 1945 począwszy), gdzie występowali już to ci pierwsi pionierzy, już to naukowcy i prelegenci zaproszeni z centrum kraju. Wystarczy wymienić tu odczyt B. Drohnera o Mickiewiczu jako socjaliście (28 sierpnia 1945); min. Rzymowskiego o osiągnięciach i zadaniach Polski w chwili obecnej (9 września 1945); prof. Stef. Kuczyńskiego o bitwie pod Legnicą (14 września 1945), wreszcie referat Ewy Maleczyńskiej podczas akademii „Tygodnia Ziemi Śląskich“ (18 listopada 1945). Tak postępowała praca do listopada 1945 r., kiedy to dostateczny napływ nowych sił naukowych i nowych rzesz osiedleńców, umożliwiły Uniwersytetowi i Politechnice rozpoczęcie ich właściwej działalności. Kilkudziesięciu profesorów podjęło zajęcia z ponad trzema tysiącami studentów. Ruszyła największa machina naukowej pracy, Uczelnia akademicka, obejmująca Uniwersytet i Politechnikę o jednym rektorze (prof. St. Kulczyński) i dwóch prorektorach (prof. St. Loria dla Uniwersytetu; w r. 1946/47 — prof. J. Kowalski i prof. E. Sucharda dla Politechniki), o wydziałach osobnych i jednym wspólnym. Wydział Humanistyczny ma spełniać ważne zadanie przy zespalandu Ziemi Dolnośląskiej w Polskę centralną. Jak przyznał rektor Kulczyński ma być utworzony Wydział Humanistyczny na wielką skalę, przez szczególne rozbudowanie studium historycznego i literatury polskiej. Do organizacji polskiego ośrodka historycznego przystąpiono już w maju 1945 r., gdy znalazł się we Wrocławiu prof. K. Maleczyński, znany archiwista i mediewista lwowski, twórca i organizator na ruinach niemieckich powstałego Instytutu polskiego.

W stanie dzisiejszym Instytut Historyczny obejmuje katedry: 1) Historii starożytnej (prof. K. Majewski), 2) Historii średnio-wiecznej (prof. T. E. Modelski), 3) Historii nowożytnej (prof. W. Czapliński), 4) Historii Śląska (prof. K. Maleczyński), 5) Historii Polski (nieobsadzona), 6) Historii społecznej i gospodarczej (prof. St. Ingłot), 7) Nauk pomocniczych historii (nieobsadzona), 8) Historii słowiańszczyzny wschodniej (prof. St. Kuczyński). — Wykłady zlecone z historii oświaty i szkolnictwa prowadzi dyr. dr A.

Knot, katedrę geografii historycznej zajmuje prof. B. Olszewicz, katedrę prehistorii, jako zast. prof. dr R. Jamka. Ćwiczenia zlecone prowadzą adiunkci: Marian Haisig z nauk pomocniczych i Franc. Kącki z historii społecznej. Z trudem rewidykowana i później uzupełniana biblioteka Instytutu liczy przeszło 10 tysięcy tomów. Kierownikiem Instytutu Historycznego jest prof. T. E. Modelski.

Kierownictwo Biblioteki Uniwersyteckiej, rozumiejąc niezbędność tego najważniejszego warsztatu pracy naukowej postarało się o jak najszybsze udostępnienie zbiorów pracownikom naukowym, oddając do użytku publicznego 360 tysięcy dzieł, przeważnie z zakresu nauk humanistycznych i uzupełniając je dziełami polskimi w miarę ich napływu. W czerwcu 1946 r. otwarta została czytelnia ogólna, dostępna również dla szerszego ogółu społeczeństwa wrocławskiego. W trosce o należyty poziom wykształcenia fachowego personelu bibliotecznego zorganizowało Kierownictwo Biblioteki kilkumiesięczny kurs dla bibliotekarzy wrocławskich. Równie szybko udostępniono zbiory Biblioteki Politechnicznej, która na skutek wojny poniosła małe straty. Trzecią biblioteką naukową, która powstała ostatnio w wyniku porozumienia Uniwersytetu z Ministerstwem Zdrowia jest Biblioteka Lekarska Uniwersytetu. Ta biblioteka ma równocześnie spełniać rolę lekarskiej centralnej biblioteki wojewódzkiej.

Przejęciem i organizacją archiwów zajął się pełnomocnik dla spraw archiwalnych dyr. Józef Stojanowski, który starał się zorganizować Archiwum Państwowe i zebrać jego dawną zawartość, rozmieszczoną po wioskach dolnośląskich. Duża część dokumentów, aktów i ksiąg przepadła bezpowrotnie w zawierusze wojennej i w okresie dezorganizacji, wiele dostało się w niepowołane ręce. Ostatnio kierownictwo Archiwum Państwowego objął dr Michał Wąsowicz.

Archiwum diecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu. Jednym z poważniejszych zbiorów historycznych we Wrocławiu było od dawna Archiwum Diecezjalne i Biblioteka Kapitulna. Zbiory archiwalne mieszczące się w tej instytucji, odnoszące się do zarządu archidiecezji wrocławskiej i do historii kościołów na Dolnym i Górnym Śląsku, były jeszcze przed wojną odwiedzane przez historyków polskich. Obecnie wobec zniszczeń wojennych, których ofiarą padły poszczególne zbiory naukowe Wrocławia, materiały mieszczące się w Archiwum Diecezjalnym zyskują na wartości. Wprawdzie i te zbiory zostały naruszone wskutek działań wojennych. Szereg ciekawych kompletów aktów, między nimi znaczna część aktów biskupich zostały przez Niemców wywiezione i dotąd nie wróciły na miejsce, zdekompletowane

również zostały księgi metrykalne. W czasie oblężenia Wrocławia bomba uderzyła w gmach i zdeorganizowała biblioteczne zbiory zwłaszcza ważny dział śląski. W związku z tym i koniecznością wymiany personelu niemieckiego, korzystanie z archiwum i biblioteki było dotąd mocno utrudnione. W ostatnich tygodniach zaszły na szczęście zmiany, które zdają się zapowiadać możliwość szybkiego i pełnego udostępnienia tych zbiorów. W połowie listopada 1946 r. mianowicie ks. biskup Milik, powodowany troską o szybkie udostępnienie Archiwum i Biblioteki kołom naukowym, zamianował kierownikiem Archiwum i Biblioteki ks. dra Urbana, ucznia znanego historyka ks. prof. Umińskiego i równocześnie powołał do życia Radę Naukową Archiwum i Biblioteki w osobach: profesorów K. Maleczyńskiego, W. Czaplńskiego i dyr. A. Knota, której zadaniem będzie dopilnowanie jak najszybszego uporządkowania i całkowitego udostępnienia zbiorów. Obecnie uporządkowana część zbiorów bibliotecznych i archiwalnych jest już dostępna dla pracujących naukowo.

Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, powstała ze zbiorów przywiezionych ze Lwowa mieści się w gmachu b. gimn. Macieja (Szewska 37) i pozostaje pod kierownictwem kustosa dra Franciszka Pajączkowskiego. W toku są inwentaryzacja i porządkowanie. Wykonuje się remont budynku.

Z inicjatywy pracowników bibliotecznych odbyło się 5 lipca 1946 r. organizacyjne zebranie Wrocławskiego Koła Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich, na którym wybrano Zarząd Tymczasowy. Przewodniczącą Koła jest Zofia Gostomska, bibliotekarka Bibl. Uniw. Praca Koła odbywa się w ramach pięciu sekcji.

Olbrzymie straty notują muzea wrocławskie i to zarówno w budynkach, jak i ekspozycjach. Spłonęło przepiękne Muzeum Sztuki, z którego ocalały jedynie suteryny, gdzie umieszczono smętne resztki zbiorów. Muzeum Starożytności i Rękodzieł wysadzili w powietrze sami Niemcy, w okresie obrony Wrocławia. Spłonęły gmachy zbiorów uniwersyteckich. Z Muzeum Zamkowego ocalało jedynie jedno skrzydło, zawierające obrazy kościelne i malarzy XIX w., rzeźbę gotycką, barokową, ekspozyty przemysłu artystycznego i bibliotekę do historii sztuki, liczącą około 20 tysięcy tomów. Ale to wszystko jest tylko znikomą częścią dawnych zasobów. 90% z nich wywieźli Niemcy, z pozostałych połowa spłonęła, lub zasypana została gruzami walących się budynków, a przecież były to i tak okazy drugorzędne. Stosunkowo najmniejsze straty poniosło Muzeum Archidiecezjalne. Kierownikiem Muzeum Prehistorycznego został prof. R. Jamka. Zdołał on odszukać niektóre wywiezione ekspozyty i od-

zyskać bibliotekę muzealną, wywiezioną do Obornik pod Trzebnicą. Ponieważ muzeum ma niezbyt zniszczone pomieszczenie w gmachu b. Urzędu Krajowego dla prehistorii, będzie się mogło stać ośrodkiem naukowym dla badań prehistorycznych Śląska Dolnego.

Wielkie zadania ma przed sobą Polskie Towarzystwo Archeologiczne, założone przez miłośników archeologii w tym celu, by zaopiekować się zabytkami Wrocławia i współdziałać w poszukiwaniach archeologicznych. Prezesem Towarzystwa wybrano prof. Jerzego Kowalskiego.

Instytut Śląski Oddział we Wrocławiu (Pl. Uniwersytecki 7), kierowany przez prof. Maleczyńskiego, zwołał na dzień 6 kwietnia 1946 konferencję naukową z udziałem sfer naukowych i urzędowych. Przewodniczył jej rektor prof. Kulczyński. Wygłoszono 11 referatów na tematy regionalne. Będą one wydane w osobnym wydawnictwie. 11 czerwca odbyła się w lokalu Instytutu towarzyska herbatka, mająca na celu zapoznanie się pracowników centrali katowickiej z oddziałem wrocławskim. Z dniem 1 sierpnia ustąpił prof. Maleczyński z kierownictwa, które powierzono Mgr Julianowi Lewańskiemu. Dnia 11 listopada odbyła się konferencja pracowników naukowych Uniwersytetu Wrocławskiego współpracujących z Instytutem. Przewodniczył dyr. Lutman. Była ona poświęcona sprawom koordynacji i korelacji podejmowanych prac. Instytut Śląski we Wrocławiu posiada następujące sekcje przeprowadzające specjalne badania: 1) Prehistoryczna, przewodniczący Jamka Rudolf, 2) Językoznawcza — Rospond Stanisław, 3) Antropologiczna — Stojanowski Karol, 4) Geograficzna — Olszewicz Bolesław, 5) Historyczna — Maleczyński Karol, 6) Geologiczna — Zwierzycki Józef. — Pierwsza przeprowadza prace wykopaliskowe na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu. Druga zajmuje się badaniami historyczno-językowymi i dialektologicznymi. Trzecia za program ma badania antropologiczne tubylców i przybyszów, oraz redagowanie „Kwartalnika Antropologicznego“. Czwarta opracowuje Słownik geograficzny Śląska. Piąta Śląski Słownik biograficzny. Szósta prowadzi badania terenowe w okolicy Wałbrzycha. Socjograficzne badania przeprowadził w czerwcu, w powiatach opolskim i brzeskim mgr Golachowski, rozszerzając je później — z ciekawym wynikiem — na Mużaków, wyspę etniczną łużycką na terenie Śląska Dolnego. Dyr. Lutman zainicjował odbywanie w ośrodku wrocławskim „Wieczorów Zachodnich“ z aktualnymi referatami. Dotychczas odbyły się trzy „Wieczory“ z prelekcjami 1) Borejszy Jerzego: Kultura polska wobec przebudowy gospodarczej kraju, 2) Srockiego Bolesława: Znaczenie Ziemi Odzyskanych dla Polski i dla Niemiec, 3) Mejbauma Wacława: Pogląd na przebieg dziejów Polski. Instytut roz-

szerza swe działanie. Ostatnio otrzymał w zarząd bibliotekę Schaffgotschów w Cieplicach, pozyskał korespondentów w 15 miastach Dolnego i w 4 miastach Opolskiego Śląska. W zakresie wydawniczym notuje Instytut wydanie pracy K. Maleczyńskiego: *Wojna polsko-niemiecka 1109 r.*, E. Maleczyńskiej: *Polskie tradycje naukowe i uniwersyteckie* Wrocławia, Zwierzyckiego J.: *Złoża surowców mineralnych na Dolnym Śląsku*.

W dążeniu do jak najszerszego przeprowadzenia zasady demokratyzacji nauki i do spopularyzowania jej najnowszych zdobyczy, utworzyły władze uniwersyteckie instytucję Powszechnych Wykładów Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu. Kierownictwo zlecono prof. K. Maleczyńskiemu, a organizację techniczną adiunktowi dr Kąckiemu Franciszkowi. Praca organizacyjna rozpoczęła się już 2 stycznia 1946 r. Instytut Historyczny użył w budynku przy ul. Szewskiej 49 sali, mogącej pomieścić 150 osób. Dotychczas (grudzień 1946 r.) odbyło się w kilku cyklach 46 wykładów we Wrocławiu, 12 w miastach prowincjonalnych Dolnego i Górnego Śląska. Wykłady uwzględniały wszystkie dziedziny nauki z liczebną przewagą w zakresie humanistyki. Największą popularnością cieszyły się wykłady z zakresu techniki. Pierwsze cykle wykładów nie wychodziły poza Wrocław, gdyż nie pozwalały na to subwencje udzielane jedynie przez rektorat Uniwersytetu. Dotacje wojewody dolnośląskiego i Ministerstwa Oświaty umożliwiły wysyłanie prelegentów na prowincję. W sumie wysłuchało wykładów kilka tysięcy osób.

Żywą działalność rozwinęło Koło Miłośników Literatury i Języka Polskiego, zorganizowane ostatecznie 28 stycznia 1946 r., pod przewodnictwem Anny Kowalskiej. Mimo początkowego braku własnego lokalu, bo dopiero w sierpniu b. r. uzyskano takowy przy pl. Nankiera 7. II p., realizowało Koło konsekwentnie swe zamierzenia: 1) budzenia zainteresowania dla literatury polskiej i życia kulturalnego Dolnego Śląska, oraz 2) strzeżenia poprawności i czystości języka polskiego. Tak zwane „Czwartki Literackie“, odbywane regularnie w siedzibie Koła, jako posiedzenia literackie, dyskusyjne i wieczory autorskie, były widomym znakiem żywotności stowarzyszenia. Od 14 lutego do 5 grudnia b. r. odbyło się takich „Czwartków“ 35. — Organem Koła są „Zeszyty Wrocławskie“, kwartalnik literacki, redagowany przez Annę Kowalską i profesora Mikulskiego, w oparciu o subwencję Ministerstwa Kultury i Sztuki. Pierwszy zeszyt już się ukazał.

Nawiązując do szczytnej tradycji studiów polonistycznych we Wrocławiu i kontaktów z lwowskim Towarzystwem Literackim im. Mickiewicza zwołał prof. Julian Krzyżanowski zebranie organiza-

cyjny Oddziału Wrocławskiego Tow. Lit. im. Mickiewicza na dzień 1 lutego 1946. Prezesem Oddziału wybrano prof. St. Kolbuszewskiego, zastępcą dyr. A. Knota, a sekretarzem prof. T. Mikulskiego. Zebrania naukowe zainaugurował prof. Krzyżanowski odczytem: „Zagadnienie arcydzieła literackiego“. W czasie późniejszym odbyły się zebrania dyskusyjne z referatami prof. Jerzego Kowalskiego („Popas w Upicie Mickiewicza“), prof. Wł. Czaplińskiego (Studia Ignacego Chrzanowskiego we Wrocławiu), prof. Romana Pollaka (Morze w literaturze polskiej), oraz odczyt publiczny Marii Dąbrowskiej o „Conradowskim pojęciu wierności“. Zarówno prof. Kolbuszewski, jak prof. Mikulski, weszli w skład zespołu redakcyjnego „Pamiętnika literackiego“.

Działalność wymienionych towarzystw oraz szeregu innych typu matematyczno-przyrodniczego, których tutaj nie wymieniamy odzwierciedlałyby w normalnych warunkach naukowo-kulturalną stronę życia wrocławian, ale w okresie przełomu i przemian włączają się tu jeszcze inne czynniki, podkreślające i uwypuklające wartość naukowo-kulturalnych poczyniń. Mamy tu na myśli pewnego rodzaju uroczystości i obchody, wyciągające badaczy z izolowanych komórek organizacji naukowych i ujawniające ich badania ogółowi społeczeństwa, z którym nawiązuje się ściślejszy kontakt.

W okresie sprawozdawczym przeżywał Wrocław dwukrotnie takie zespolenia. Z początkiem maja 1946 r., w „Dniach Książki Polskiej“ i w okresie Zielonych świąt, gdy w dniach 8—10 czerwca obchodzono „Dni Kultury na Ziemach Zachodnich“.

Wystawa Książki Polskiej, urządzona w Bibliotece Uniwersyteckiej ujawniała laikom związek kultury Śląska Dolnego z Polską w przeszłości i teraźniejszości. Zdemaskowała zakłamanie twierdzenia o odwieczności germańskiej Ziemi Odzyskanych. Dni Kultury były przeżyciem głębokim dla wrocławian. Miejska Rada Narodowa przekazała uroczyste (8. VI.) w obecności wiceministrów Bieńkowskiego i Kruczkowskiego dawną Bibliotekę Miejską Uniwersytetowi, potwierdzając w ten sposób decyzję prezydenta dra Drobnera z pamiętnych dni majowych 1945 r. Po poświęceniu Biblioteki przez administratora apostolskiego ks. b-pa Milika stała się ona już bezspornym a największym warsztatem pracy uniwersyteckiej.

Uroczystości inauguracyjne Uniwersytetu i Politechniki, jakie odbyły się w dniu następnym (9. VI.) dowiodły nie tylko ściślej łączności Wyższych Uczelni z miejscowym społeczeństwem, ale też były wyrazem wrastania nowej instytucji badawczo naukowej w organizm nauki polskiej.

Posiedzenia naukowe i literackie, wystawy: plastyków i archeologiczna: „Śląsk Słowiański“ były sprawdzianem żywotności poszczególnych towarzystw.

W tym też czasie (10. VI.) nastąpiło uroczyste otwarcie Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, założonego już 7 marca 1946 r. Prezesem Towarzystwa został rektor Kulczyński Stanisław, wiceprezesem Stefko Kamil, skarbnikiem Styś Wincenty, sekretarzem generalnym Steinhaus Hugo. Organizacyjnie dzieli się Towarzystwo na sześć wydziałów: 1) Filologiczny, 2) Nauk prawno-społecznych, 3) Historyczno-filozoficzny, 4) Matematyczno-przyrodniczy, 5) Nauk lekarskich, 6) Nauk technicznych. Towarzystwo jest główną organizacją naukowców wrocławskich. Podstawy organizacyjne Towarzystwa wyjaśnił na owym zebraniu prof. K. Stefko w specjalnym referacie, zaś odczyt inauguracyjny p. t. „O autonomii zjawisk świata duchowego“ wygłosił prof. J. Kowalski.

Bardzo ważne przemiany dokonały się wśród geografów, którzy na Zielone Świąta zwołali do Wrocławia swój zjazd. Był to równocześnie pierwszy wrocławski kongres naukowy. Przewodniczył mu prof. E. Romer. Organizatorami i gospodarzami byli profesorowie Czyżewski i Klimaszewski. W ruchu naukowym Polski zapisał się ten zjazd dokonaniem fuzji Polskiego Towarzystwa Geograficznego i Zrzeszenia Nauczycieli Geografii w jedno Polskie Towarzystwo Geograficzne, dostępne nie tylko dla fachowców, ale i wszystkich miłośników geografii. Referaty naukowe poświęcone były najnowszym osiągnięciom nauk geograficznych i Ziemiom Odzyskanym, ujawniając w ten sposób stanowisko nauki wobec problemów naszych granic zachodnich. Prezesem Zarządu Głównego P. T. G. wybrano prof. St. Srokowskiego, zastępcą prof. Lotha, kierownikami Wydziałów profesorów Leszczyckiego i Zierhoffera, sekretarzem dr Kondrackiego. Redakcję Przeglądu Geograficznego objął prof. E. Romer, zaś Czasopisma Geograficznego prof. Czyżewski.

W związku z przeznaczeniem Wrocławia na siedzibę Zakładu Narodowego im. Ossolińskich reaktywowało się Towarzystwo Przyjaciół Ossolineum. Dnia 10 listopada odbyło się w czytelni Biblioteki Uniwersyteckiej pierwsze zebranie organizacyjne, mające na celu uchwalenie nowego statutu Towarzystwa i wybór jego tymczasowych władz. Na zjazd przybył premier E. Osóbka-Morawski oraz ponad 250 osób ze wszystkich ośrodków uniwersyteckich Polski. Przewodniczył obradom rektor prof. Kulczyński Stanisław. Po jednogłośnym przyjęciu projektu statutu, wybrano Zarząd z rektorem Kulczyńskim na czele, Komisję Rewizyjną z Barcikowskim Władysławem i Sądem Honorowy z inż. Wachniew-

skim Aleksandrem, jako przewodniczącymi. Sekretarzem generalnym został dr Antoni Knot, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej. Ostatnio statut Towarzystwa został przez Władze zatwierdzony. I wiceprezesem i delegatem na Warszawę jest Jerzy Borejsza.

Dnia 9 grudnia b. r. odbyła się inauguracja roku akademickiego 1946/47 na uczelniach akademickich Wrocławia. W auli Politechniki złożył rektor prof. Kulczyński sprawozdanie, ujawniające rzetelny wysiłek szkół wyższych w zakresie zawodowym, oraz w zakresie budowania nauki i kultury polskiej na terenie Dolnego Śląska. Odczyt inauguracyjny p. t. „Rola nauki w odbudowie gospodarstwa i kultury“ wygłosił prof. Stanisław Loria.

Kronika w następnym półroczniku „Sobótki“ zawierać będzie m. i. szczegółowe dane o działalności bibliotek naukowych, archiwów i muzeów wrocławskich.

Bronisław Kocowski
